



## OD TEGO TRZEBA BYŁO ZACZAĆ

W dniu 5 bm. w Ministerstwie Opieki Społecznej, odbyło się pierwsze posiedzenie Naczelnego Wydziału Wykonawczego Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym. Na posiedzeniu, jako pierwszy przemawiał p. min. Zyndram Kościalski, który omawiając plan przeprowadzenia tegorocznej akcji pomocy zimowej, podkreślił, iż pierwszym jej celem będzie w miarę możliwości zatrudnienie jak największej ilości bezrobotnych. Pomoc doraźna w formie zasiłków, udzielana będzie jedynie w wypadkach ostatecznych.

Czyż tego rodzaju akcji nie należało rozpocząć już znacznie wcześniej i nie w ramach Komitetu Obywatelskiego Pomocy Zimowej, ale na płaszczyźnie istniejących już odpowiednich resortów, w odpowiednich ministerstwach?

Czy tego rodzaju akcja, gdyby zapoczątkowana była we właściwym czasie, nie wytworzyłaby warunków o wiele korzystniejszych, niż są obecnie?

Czy, gdyby taka akcja była niegdyś zapoczątkowana, istniałaby obecnie potrzeba organizowania Komitetu Pomocy Zimowej?

S. I.

## WIELKA WYPRZEDAŻ

w firmie

**GINTER, RYBARSKA**

Marszałkowska 122

PALTA MĘSKIE  
KRAWATY  
PIŻAMY  
KAMIZELKI  
PONCZOCHY myśliwskie  
BIELIZNA męska i damska  
PULLOWERY męskie i damskie  
SWETERKI  
SZALKI  
SZLAFROKI  
CHUSTECZKI  
APASZKI

Od towarów nie objętych wyprzedażą udzielamy 10 proc. rabatu.

## 3 miliony nie 3 miliardy

W niedzielnym numerze „ABC” do sprawozdania z procesu Staszysa zakradł się błąd, wskutek czego suma budżetów towarzysów litewskich w Polsce podana została na 3 miliardy zł. zamiast 3 milionów zł. jak być powinno.

## Stalin ukrwva się w ruchomym gabinecie

Angielskie dzienniki twierdzą, że obawy Stalina o życie wobec wciąż wzrastających nastrojów opozycyjnych zmusiły go do zastosowania nadzwyczajnych środków dla zapewnienia sobie bezpieczeństwa. Podobno Stalin kazał zbudować sobie w Kremlu specjalnie skonstruowany trzech-

piętrowy dom. Prywatny gabinet dyktatora znajduje się w opancerzonej windzie, poruszającej się po całym gmachu. W razie zamachu bombowego z samolotu, gabinet ukrwva się pod ziemią. Obecnie, jak donosi prasa angielska, Stalin nie opuszcza podziemia.

W ZSRR zachodzą rzeczy dziwne. Dnia 6-go stycznia b. roku dokonano w państwie sowieckim powszechnego spisu ludności. Po kilkumiesięcznej pracy podsumowano cyfry i obliczono ostateczne wyniki. Były one tego rodzaju, że niepodobna było ich ogłosić. Chwycono się wówczas niezwykłego sposobu. Rząd wystąpił z oświadczeniem, że „spisu ludności dokonano z zaniedbaniem metod naukowych i niezgodnie z instrukcjami rządu”. Wobec tego dokonany spis kazano uważać za... niebyły i wyznaczono przeprowadzenie nowego spisu na rok... 1939-ty.

## Utworzenie „Konfederacji Polskiej”

jednym z najważniejszych wydarzeń politycznych  
Czytelnicy mówią

Lwów, 24 października.

Mysł utworzenia nadrzędnej moralnej instytucji politycznej, — bo za taką uważam Konfederację Polską, — jest jednym z najdonioślejszych wydarzeń w życiu polskim.

Jeden jest bowiem interes narodu, w rozmaity jedynie sposób może być realizowany — w zależności od różnic programowych, reprezentowanych przez te czy inne ugrupowania. I ten interes narodu oraz podstawowe zasady moralne, — nie mogą być nigdy podporządkowywane doraźnym interesom partyjnym — czuwać nad tym winna właśnie konfederacja Polska.

Można to najlepiej zaobserwować właśnie tutaj we Lwowie, gdzie polskość zagrożona jest najsilniej przez Ukraińców. Konieczne jest tutaj i uzgodnienie obrony oraz ekspansji polskiej przez wszystkich bez wyjątku Polaków, konieczne jest dalej ustalenie między nimi właściwego wzajemnego stosunku i minimalnego chociażby szacunku.

A to właśnie tak rzadko ma miejsce. Rozbite i dalej rozbijane polskie wysiłki marnują się tutaj we Lwowie w niepotrzebnych sporach i intrygach, — a żywotne interesy polskie wykorzystywane są przez wszystkich bez wyjątku dla własnej roboty i propagandy partyjnej.

Widząc to i odczuwając silnie konieczność wprowadzenia zmian zasadniczych, — przyłączam się całym sercem do rozpoczętej ak-

cji, — widząc w niej zapowiedź prostych mych słów. lepszego przyszłości. Uprzejmię proszę o wybaczenie

to cały spis zostałby już w styczniu, anulowany. W rzeczywistości jednak spis anulowano tylko wówczas, gdy stały się wiadome jego wyniki.

Różne są opinie co do meritum tej zagadkowej sprawy. Przypuszcza się, jako rzecz najbardziej naturalną, że spis wykazał gwałtowny spadek liczby ludności w ZSRR. Wymienia się nawet cyfrę 159-ciu milionów, miast spodziewanych 180-ciu. Taki rezultat spisu byłby jaskrawym dowodem tego, że Rosja pod rządami Stalina szybko wymiera. Oczywiście, ujawnienie podobnych cyfr miało by zabójcze dla władz sowieckich

znaczenie polityczne. Właściwie wewnątrz kraju.

Tym niemniej, hipoteza ta znajduje potwierdzenie w innych faktach, przytaczanych przez prasę sowiecką. Wicekomisarz rolnictwa Paskucki ogłosił niedawno temu w „Izwestiach” artykuł o zarobkach chłopów sowieckich, z którego wynikało, że liczba chłopów nie przewyższa w ZSRR 70 milionów. Jednocześnie statystyki sowieckie podały, że liczba chłopów wynosi 55 proc. całej ludności. Wynikałoby z tego, że ludność ZSRR nie przewyższa obecnie 140 milionów, czyli że rewolucja socjalistyczna kosztowała Rosję co najmniej 30 milionów istnień ludzkich. Sprawa wymierania wielu rejonów ZSRR poruszana była niejednokrotnie przez statystyków europejskich, którzy obliczali straty ludności na 10 — 15 milionów. Lecz cyfry 30 milionów nikt z uczonych, nawet należących do obozów wrogo uspołobionych do ZSRR, nigdy nie wymieniał. Prawdopodobnie, rzeczywistość sowiecka przewyższała najposępniejsze przewidywania.

## KOLCE BEZ RÓŻ

### TO NIE KASPROWY

W Wilnie zorganizowano pielgrzymkę do Częstochowy. Zapisano się około tysiąca osób. w oznaczony dzień przyszli na dworzec.

Podano pociąg z samych by dających wagonów.

— To dla państwa, — oświadczył zawiadowca oburzoną pątnikom.

Ano Jasna Góra to nie Kasprowy. Do bobkociągu, żeby zwiększyć frekwencję, to Ministerstwo Komunikacji wozi prawie za darmo i w luksusie, do Matki Boskiej mogą sobie ludzie nie jeździć wcale jak im źle w krowich wagonach.

### O CZYM PISZA

...Oświadczenie prof. Michalowicza z punktu widzenia teologicznego... Co sądził św. Augustyn o żydach... Wyjątki ze Starego Testamentu... Genealogia 18 pierwszych papieży...

To nie tytuły artykułów w „Przeglądzie Katolickim”, ale pokłosie z jednego dnia w prasie chałatawej. Lepiej by się zajęła rozstrząsaniem autentycznych protokołów Mędrców Sjonu. (kol.).

## Za kulisami wielkiego kapitału

# Skandaliczny manewr „Lewiatana”

w sprawie kartelu drutu i gwoździ

Mamy do zanotowania nowy manewr „Lewiatana”, który ma za zadanie ponowne przywrócenie do życia zlikwidowanego w maju bieżącego roku kartelu gwoździ. Na czele kartelu stoi, jak wiadomo, dyrektor Syndykatu hut, a przyjaciel p. Czesława Pechy, p. Bolesław Grodzicki. Prócz niego, w skład dyrekcji wchodzi: Ignacy Landau, Menechem Szajn i Zygmunt Macher-ski.

### PETycja

Posłuszne rozkazom „Lewiatana” izby przemysłowo-handlowe na niedawno odbytej specjalnej konferencji wystosowały petycję do ministra przemysłu i handlu, w której rzekomo w interesie polskiego eksportu uzasadniają po-

trzebę powrotnego ukonstytuowania się kartelu drutu i gwoździ.

### JAK TO NALAZAC?

W trakcie tej konferencji ujawniono niezwykle szczegóły dotyczące działania gwoździarskiego. Okazało się, że zlikwidowany kartel gwoździ i drutu nie wypowiedział w październiku swojej umowy zawartej z międzynarodowym kartelem gwoździ „Iweco”, lecz wbrew wszelkim przewidywaniom sponował umowę na dalsze pięć lat. Ponieważ umowa z międzynarodowym kartelem zabezpieczona jest weksłami kaucyjnymi na bardzo poważne kwoty, dyrekcja rozwiązanego kartelu postawiła Ministerstwo Przemysłu i Handlu przed alternatywą: albo zgodzić się restytuowanie

kartelu drutu i gwoździ, albo też pozwolić na bardzo znaczne straty zainteresowanego przemysłu.

### ODSZKODOWANIE OD „IWEKO”

Ciekawe jest również, że dyrekcja kartelu drutu i gwoździ w likwidacji, a ściślej mówiąc dyrekcja Syndykatu hut dokonała tego manewru bez wiedzy, a nawet wbrew woli poszczególnych fabryk.

Eksport drutu i gwoździ dokonywany z Polski za pośrednictwem międzynarodowego kartelu „Iweco” był i jest w wysokim stopniu deficytowy. Premie eksportowe udzielane z funduszy Związku Izby przemysłowo-handlowych

wraz ze zwrotami cel dochodzą do wysokości 200 zł. za tonę, co wynosi wielotysięczne sumy dla całego kartelu.

Mimo uzyskiwania wysokich premii eksportowych, kartel drutu i gwoździ wziął od „Iweco” odszkodowanie, wynoszące setki tysięcy złotych za zaprzestanie eksportu.

Tak wyglądają kulisy ostatniej uchwały konferencji izb przemysłowo-handlowych w sprawie kartelu drutu i gwoździ. Nowy skandal kartelowy niewątpliwie wywoła zainteresowanie odpowiednich czynników nadzorczych, a mamy nadzieję, że nie ulegną one sprytnym manewrom graczy „Lewiatana”.

## Surowe ograniczenia w handlu wewnętrznym Niemiec

BERLIN, 6.11. Komisarz do kształtowania cen wydał nowe za-  
rządzenie, charakteryzujące specyficzne warunki, istniejące w niektórych dziedzinach gospodarki prywatnej, a związane z niedostatkami szeregu artykułów. Zakazany zostaje stosowany dotychczas proceder uzależnienia zbytu danych środków żywnościowych i paszy od jednoczesnego zakupu przez nabywcę inn. jeszcze towarów podobnej lub innej kategorii. Nie wolno również zobowiązywać się do nabycia określonych towarów

w celu uzyskania możliwości zbytu własnych artykułów żywnościowych lub paszy. Niedozwolone jest również jakiegokolwiek obchodzenie przepisów, które mogłyby doprowadzić do zwyższenia cen. W szczególności karalny jest zbyć artykułów żywnościowych, pasz lub innych towarów wzamian za dokonanie przez nabywcę pewnych świadczeń i usług.

Za przekroczenie powyższych zarządzeń grozi kara więzienia, grzywny, oraz konfiskata artykułów.

## Sytuację na giełdach amerykańskich uzdrowią nowe zarządzenia

Amerykańskie władze skarbowe wydały nowe zarządzenia, dotyczące transakcyj na giełdzie nowojorskiej. Dotychczas według przepisów, wprowadzonych w ramach reform New Deal'u, transakcje gotówkowe przy nabywaniu papierów wartościowych odbywać się musiały 55 proc. w gotówce, która wpłacana być miała jednocześnie z zawarciem umowy. Natomiast przy grze na zniżkę t. j. sprzedaży nie posiadanych walorów obowiązywała jedynie wpłata na ręce maklera 10 proc. wartości przedmiotu transakcji. W ten sposób zarządzenia giełdowe sprzyjały sprzedaży papierów, nie zachęcając jednak popytu, tak, że przy złej koniunkturze wpływały w kierunku panicznego

wyzbywania się akcji po niskich cenach.

Obecnie zapłata gotówkowa przy nabywaniu papierów obniżona została dla nabywcy do 40%. Natomiast przy sprzedaży akcji na termin, w celach gry na zniżkę, sprzedający musi wypłacić na ręce maklera 50% wartości nie posiadanych papierów, albo też zdeponować na ręce maklera efektywne akcje. Ponieważ wpłata przy nabywaniu papierów wynosi obecnie tylko 40%, sprzedaż tym samym przestaje się opłacać.

Zarządzenia te, które wchodzi w życie z dniem 1 listopada r. b. przyczyniają się niewątpliwie w znacznym stopniu do uzdrowienia sytuacji na giełdach amerykańskich.

## XX-lecie rewolucji bolszewickiej

(Dokończenie ze str. 1-ej)

moralności bolszewickiej, oto owoce 20-letniej dyktatury bolszewickiej.

Gdy na czerwonym Kremlu międzynarodowi podpalacze będą obchodzili 20-lecie swych zbrodni, morderstw i wywrotowej działalności, Polacy muszą sobie zdać sprawę z niebezpieczeństwa komunistycznego. Komunizm to nie tylko możliwość najazdu armii czerwonej, ale przede wszystkim to niebezpieczeństwo moralnej i duchowej deprawacji Narodu Polskiego. Komunizm, to zaraza, która zatrzuwa duszę i umysł, komunizm to religia

głosząca kult materii. Dlatego nie zwalczy się komunizmu środkami administracyjnymi, więzieniami i policją. Zwalczyć go może tylko idea, porwijąca się swym idealizmem i wielkością, jednocząca cały Naród.

Rocznica 20-lecia rewolucji bolszewickiej, to groźne przypomnienie niebezpieczeństwa komunistycznego, w obliczu którego nie czas na drobne i jałowe spory partyjne. Niebezpieczeństwo komunistycznemu Polsce musi przeciwstawić mocną, zjednoczoną wolę całego Narodu.

Wiktor Martini

## P. Maria Kuncewiczowa laureatką

Sąd konkursowy Nagrody Literackiej m. st. Warszawy, na ostatnim posiedzeniu przyznał nagrodę za rok 1937 Marii Kuncewiczowej za całokształt działalności literackiej ze szczególnym uwzględnieniem prac związanych z Warszawą.

Laureatka debiutowała w literaturze książką p. t. „Przymierze z dzieckiem” (1926). W roku 1927-ym wydała powieść p. t. „Twarz mężczyzny”, oraz „Dwa księżycy”. Przed kilku laty wystawiona była w Warszawie jej sztuka p. t. „Miłość panińska”. Naj-

wybitniejszą pracą laureatki jest powieść p. t. „Cudzoziemka”.

Wybór Sądu Konkursowego Nagrody Literackiej m. st. Warszawy budzi poważne zastrzeżenia. Oczywiście nie można zastrzeżenia. Oczywiście nie można zastrzeżenia. Oczywiście nie można zastrzeżenia.

W przyszłym roku nagroda literacka Warszawy przypadnie zapewne p. Irenei Krzywickiej.

## Spełnione życzenie aresztantki

Pozostanie na zimę w więzieniu

Parania Wołoczaj, odsiadująca w więzieniu stanisławowskim karę 2-roku więzienia, wywołała awanturę nie chcąc opuścić celi więziennej po odsiedzeniu kary. Na rozprawie sądowej tłumaczyła się, że nie miała gdzie pójść

na zimę, gdyż nie ma ani krewnych, ani znajomych i dlatego chciała drogą awantury pozostać w murach więziennych. Sędzia skazał ją na karę 5 miesięcy więzienia. Wołoczaj zostanie na zimę w więzieniu.

# „ABC” walczy o jednolity front narodowy